

**Reprezentant Serbii w tym sezonie zaliczył najwięcej trafień w swojej karierze. Jego bramka ustalająca wynik pojedynku z Cagliari (3:0) była jego ósmym golem w Serie A. Ponadto serbski defensor ma na swoim koncie jedno trafienie w Pucharze Włoch - honorowy gol w pogromie z Fiorentiną (1:7). Łącznie 9 goli, czyli jak na lewego obrońcę - całkiem nieźle.**

Biorąc pod uwagę, że jego dotychczasowy rekord strzelecki w rozgrywkach ligowych to 4 bramki w sezonie 2006/07 dla OFK Belgrad, a łączna ilość trafień zanotowanych na wszystkich frontach wynosi 5 goli (w sezonie 2009/10, gdy grał w Lazio), to widać jasno, że 33-letni Serb, bez względu na wyniki Romy, rozgrywa swój najlepszy sezon. Przed Kolarovem jeszcze cztery mecze by wskoczyć na podium klasyfikacji najbardziej bramkostrzelnych defensorów Serie A. W ostatnich latach obrońcą, który miał najlepszego nosa do strzelania był Kamil Glik, który w sezonie 2014/15 zdobył dla Torino 7 goli w lidze. Identyczną liczbą trafień mogą pochwalić się jego „starsi koledzy” po fachu: André Cruz i Roberto Policano. Obecnie Kolarov pod względem ilości bramek jest na równi z Salvatore Fresi (Bologna, sezon 2001/02) i swoim idolem z dzieciństwa - Sinisą Mihajlovićem. Przed nim pozostali tylko Christian Maggio z 9 golami, Giacinto Facchetti - z 10 oraz Marco Materazzi - z 12 (strzelone w sezonie 2000/01 dla Perugii; poza tym Materazzi w sezonie 2006/07 zdobył 10 goli dla Interu).

Autor: aniolbezserca